

I.

Sprawozdanie

Wydziału Towarzystwa dla popierania polskiej nauki rolnictwa

od założenia Towarzystwa do 10 marca 1903 r.

Towarzystwo dla popierania polskiej nauki rolnictwa zostało założone w r. 1902. Pierwszym impulsem do założenia tego Towarzystwa była rzucona w gronie członków Sekcji przyrodniczo-rolniczej IX Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie w roku 1900 myśl założenia polskiego naukowego czasopisma rolniczego. Myśl ta znalazła poparcie w szerszym kole rolników, którzy złożyli przeszło 2000 koron, aby umożliwić wprowadzenie jej w życie, a przynajmniej dać początek ufundowaniu materialnej podstawy dla projektowanego czasopisma. W styczniu 1902 r. odbyło się w Krakowie prywatne zebranie przedstawicieli nauki i praktyki rolniczej, dla obmyślenia sposobów uzyskania dostatecznie silnej i trwałej podstawy materialnej dla projektowanego pisma. Na tem zebraniu uznano jako najodpowiedniejszy sposób osiągnięcia zamierzonego celu założenie Towarzystwa, które mając za zadanie popieranie nauki rolnictwa wogóle, działalność swoją przedewszystkiem by skierowało na stworzenie pierwszego w języku polskim naukowego czasopisma rolniczego. Towarzystwo takie, o ile znalazłoby poparcie oświeconych ziemian, nie tylko rolników, ale zarazem obywateli kraju, mogłoby na razie dać materialną podwalinę czasopismu, a w przyszłości spełniać także inne zadania, związane z krzewieniem i popieraniem nauki rolnictwa. Wybrany na wspomnianem zebraniu Komitet statutowy, składający się z Prof. Dr. E. Godlewskiego, Prof. Dr. St. Jentysa, Dr. J. Kosińskiego i Dr. A. Krzyżanowskiego, zajął się przygotowaniem statutu, który po zatwierdzeniu go przez władze, wraz ze stosowną odezwą, rozesłany

został Towarzystwom rolniczym, redakcyom czasopism rolniczych i licznym rolnikom w całym kraju, a nadto zwołał I Walne Zgromadzenie Towarzystwa na dzień 18 czerwca 1902 roku.

Na tem I Walnem Zgromadzeniu nastąpiło ukonstytuowanie się Towarzystwa i wybór członków niżej podpisanego Wydziału.

Działalność Towarzystwa dla popierania polskiej nauki rolnictwa, które nie jest ani przedsiębiorstwem finansowem, ani udziałową spółką wydawniczą, czerpiącą z prenumeraty zyski, lecz instytucją, powołaną do działania społecznego i naukowego, a opartą na środkach, dostarczanych przez członków i na pracy członków Wydziału, jedynie w dobrej woli mającej swoje źródło, a w poczuciu spełnionego obowiązku zapłatę, — jest przecie bezpośrednio związana z finansowem poparciem, jakie w kraju znajduje.

Do spełnienia bowiem głównego zadania, jakie — przynajmniej na razie — Towarzystwo sobie postawiło i dla którego zostało do życia powołane, t. j. do stałego wydawania naukowego pisma rolniczego, nie wystarczy usilna praca członków Wydziału Towarzystwa i wielu innych pracowników na polu nauk rolniczych, którzy w tem piśmie rezultaty badań swoich umieszczają będą; oprócz tego, potrzebnym jest koniecznie fundusz, zabezpieczający stały byt wydawnictwa.

W naszym kraju pismo, poświęcone nauce rolnictwa, nie może liczyć na taką liczbę prenumeratorów, jaką mają pisma, które bezpośrednio służą praktyce rolniczej; redakcyja jego nie może zdobywać prenumeratorów wśród tych z rolników, którzy pismo rolnicze popierają tylko o tyle, o ile bezpośrednio wartość informacji, których ono im dostarcza, przewyższa koszt prenumeraty. Naukowy organ rolniczy może liczyć na poparcie tylko najbardziej oświeconych rolników i obywateli kraju, którzy w jego istnieniu widzą nie tylko bezpośrednią korzyść dla siebie, ale nadto jeden z warunków powolnego wytworzenia u nas rodzimej, do miejscowych warunków zastosowanej i z nich materyał czerpiącej nauki rolnictwa, która w dalszej przyszłości całemu rolnictwu naszemu może oddać wielkie, dziś jeszcze nie dające się obliczyć, usługi.

To też nie tyle od liczby prenumeratorów *Roczników nauk rolniczych*, których pierwszy zeszyt właśnie wyszedł z pod prasy, ile raczej od liczby rozumiejących dobrze potrzeby

krajowe i ofiarnych na cele ogólnego dobra obywateli zależy będzie istnienie *Roczników* i spełnianie dalszych zadań Towarzystwa.

Wydając pierwszy zeszyt pierwszego tomu *Roczników*, poczuwamy się do obowiązku zdania sprawy z obecnego stanu Towarzystwa i jego kasy. Dalszy ciąg wydawnictwa będzie zależał od ciągłości w materialnem popieraniu Towarzystwa ze strony społeczeństwa.

Towarzystwo liczy obecnie (10 marca 1903) 32 członków dożywotnich, z których 27 złożyło pełną wkładkę (jednorazowo 100 Rs. lub 250 koron), 5 zaś złożyło tylko część wkładki.

Całkowitą wkładkę członka dożywotniego złożyli pp.:

1. Konstanty Buszczyński z Niemiercza.
2. Józef Orłowski z Łuczyńca.
3. Tadeusz Florkowski ze Skały.
4. Dr. Jan Lutosławski z Drozdowa.
5. Aleksander Janasz z Dańkowa.
6. Stanisław Chełchowski z Chojnowa, Prezes Sekcyi rolnej Warsz. Oddz. Tow. pop. r. h. i przemysłu i Prezes Tow. roln. plockiego.
7. Stanisław hr. Łubieński w Warszawie.
8. Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego.
9. Józef hr. Tyszkiewicz ze Spiczyniec.
10. Dr. Michał Natanson z Sannik.
11. Jan Kleniewski z Kluczkowic, Prezes Tow. rolniczego lubelskiego.
12. Zdzisław hr. Tarnowski z Dzikowa, Prezes c. k. Towarzystwa roln. krakowskiego.
13. Kółko rolników Wszechnicy Jagiellońskiej.
14. Włodzimierz Jastrzębski z Obczuhy.
15. Komitet c. k. Towarzystwa gospod. we Lwowie.
16. Dr. Stanisław Thugutt z Sieradzie.
17. Michał Poleski z Rokitna.
18. Ludwik Górski ze Sterdyni, Prezes Komitetu Tow. kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskiem.
19. Franciszek Górski z Ceranowa, Prezes Towarzystwa rolniczego siedleckiego.
20. Rada Towarzystwa rolniczego kieleckiego.
21. Konstanty Przewłocki z Woli Gałęzowskiej.
22. Helena Czarnomska w Krakowie.
23. Jerzy hr. Czapski z Przyłuk.

24. Zygmunt Ziemięcki ze Stepanek.
25. Feliks Kumanowski z Uli.
26. Bolesław Wydźga w Polonnem, Prezes Sekcyi rolnej łuckiego Towarzystwa Gospodarskiego.
27. Emeryk Mańkowski z Borówki.

Fundusz zakładowy, umieszczony w krakowskiej Kasie Oszczędności (książeczka Nr. 199.451), wynosi obecnie 2599 koron + 1924 Rs., czyli razem **7471** koron 12 halerzy.

Na utworzenie się jego złożyły się:

1) pełne wkładki członków dożywot. w kwocie K. 6808 h. 45	
2) raty wkładek " " " " " " 349 " —	
3) ofiary w kwocie 313 " 67	
Suma koron 7471 h. 12	

Procent od tego funduszu (licząc 4⁰/₀) daje nam rocznie niespełna 300 koron, o wiele za mało, aby z tych pieniędzy, bez rocznych wkładek członków zwyczajnych, pokrywać koszt wydawnictwa, ekspedycyi i administracyi.

Członków zwyczajnych liczy Towarzystwo obecnie (10 marca 1903) 130, z których 14 opłaca wkładkę, zniżoną do połowy uchwałą Wydziału (na mocy § 5 Statutu).

Z rocznych wkładek członków zwyczajnych (20 koron lub 8 Rs.) oraz odsetek funduszu zakładowego (i ewentualnie obrotowego) powstaje fundusz obrotowy, który służy do pokrywania kosztów wydawnictwa i wszelkich wydatków Towarzystwa (administracyjnych etc.).

Poniższe sprawozdanie kasowe za czas od 18 czerwca do 31 grudnia 1902 r. poucza nas o stanie funduszu obrotowego w pierwszym roku istnienia Towarzystwa.

Sprawozdanie kasowe od 18 czerwca 1902 do 31 grudnia 1902 r.

Przychód.

Wkładki za rok 1902	1988	Kor.	05	hal.
„ „ „ 1903	30	„	24	„
Odsetki funduszu zakładowego	152	„	14	„
„ „ obrotowego	19	„	18	„
Razem	2189	Kor.	61	hal.

Rozchód.

Druk statutów, odezwo, zawiadomień etc.	248	Kor.	00	hal.
Wydatki administracyjne (zakupione książki, portorya, pisarz, usługa)	219	„	58	„
Razem	467	Kor.	58	hal.

Pozostałość kasowa na r. 1903 wynosi zatem 1722 Kor. 03 hal.

Przychód w styczniu, lutym i do 10 marca 1903.

Pozostałość kasowa z r. 1902	1722	Kor.	03	hal.
Wkładki za rok 1902	160	„	86	„
„ „ „ 1903	524	„	32	„
„ à conto roku 1904	2	„	53	„
Razem	2409	Kor.	74	hal.

Rozchód w styczniu, lutym i do 10 marca 1903.

Na rachunek kosztów wydawnictwa (we- dług przedłożonych rachunków)	1300	Kor.	00	hal.
Wydatki administracyjne	18	„	45	„
Razem	1318	Kor.	45	hal.

Stan kasy (fund. obrotowego) 10 marca: 1091 Kor. 29 hal.

Z tej kwoty na całkowite pokrycie kosztów wydania 1 zeszytu *Roczników nauk rolniczych*, który w ostatnich dniach wyszedł z pod prasy, wypadnie jeszcze dołożyć, wedle przedłożonych rachunków, około 200 koron, nie licząc kosztów ekspedycji. Pozostanie zatem w kasie zaledwie nie całe 900 koron, kwota nawet nie wystarczająca na wydanie następnego zeszytu.

Z powyższego Sprawozdania widzimy, że fundusz obrotowy, którym Wydział Towarzystwa mógł w tym roku rozporządzać, był bardzo skromny. Wielkości jego odpowiadają rozmiary wydanego przez nas zeszytu *Roczników*. Dobrej woli i solidarnemu zrzeszeniu się ofiarnych jednostek zawdzięczamy ukazanie się tego zeszytu. A że dobrej woli i ofiarności w społeczeństwie naszym nie brak, więc ufamy, że jak dotąd, tak też i nadal środków na wydawnictwo nie zabraknie, a nawet, że dalsze zeszyty *Roczników* będą coraz poważniejsze treścią i rozmiarami, odpowiednio do coraz większych funduszy Towarzystwa. Pod tym względem mamy prawo żywić jak najlepsze nadzieje, bo już dziś Redakcyja posiada w tece więcej rozpraw, niż ich można drukować z obecných, jeszcze szczupłych funduszy Towarzystwa.

Ponieważ główną troską naszą jest zabezpieczyć trwałość podstaw materialnych Towarzystwa, pragniemy, aby fundusz zakładowy (podług Statutu nienaruszalny) jak najprędzej urosł do takiej wysokości, by jego odsetki same wystarczały na stałe wydawanie jednego tomu na rok. Dopiero wówczas, gdy to nastąpi, będziemy zupełnie spokojni o rozwój Towarzystwa i regularne, peryodyczne ukazywanie się zeszytów naszego wydawnictwa.

Ufamy, że znajdzie się u nas dostateczna liczba rolników, duchem obywatelskim ożywionych, którzy przez przystąpienie do Towarzystwa w charakterze członków dożywotnich lub przez złożenie większych ofiar, nie tylko zapewnią stałe wydawanie *Roczników nauk rolniczych*, ale także przyczynią się do tego, że z czasem Towarzystwo nasze stanie się dla polskiej nauki rolnictwa tem, czem dla naszej nauki wogóle stały się instytucye tak wielkiej zasługi, jak krakowska Akademia Umiejętności lub warszawska Kasa imienia ś. p. Józefa Mianowskiego.

W Krakowie, dnia 12 marca 1903 r.

Wydział Towarzystwa:

Prezes:

Emil Godlewski
prof. Uniw. Jagiell.

Wiceprezes:

Józef Mikulowski-Pomorski
prof. Akad. roln. w Dublinach.

Skarbnik:

Waleryan Klecki
prof. Uniwersytetu Jagiell.

Członkowie Wydziału:

Stefan Jentys
prof. Uniw. Jagiell.

Kazimierz Rogóyski
prof. Uniw. Jagiell.

Kwestyonaryusz

w sprawie wyższego wykształcenia rolniczego.

Podczas II-go Walnego Zgromadzenia Tow. dla popierania polskiej nauki rolnictwa, w dniu 8 czerwca 1903 r. w Krakowie, poruszoną była sprawa wyższego wykształcenia rolniczego.

Przedwstępna dyskusya zakończyła się wnioskiem, uchwalonym przez Walne Zgromadzenie, polecającym Wydziałowi Towarzystwa, aby zebrał zapatrywania panujące w tym względzie w kołach a zwłaszcza w korporacjach rolniczych, i na tej podstawie, przygotował materiał do dyskusyi dla następnego Walnego Zgromadzenia.

Wywiązując się ze swego zadania, Wydział opracował kwestyonaryusz, który rozsyła Towarzystwom rolniczym i wybitnym naszym rolnikom.

Potrzeba przystosowania typu wykształcenia rolniczego do specjalnych warunków naszego kraju dyktuje Wydziałowi Tow. gorącą prośbę do wszystkich, którzy kwestyonaryusz niniejszy przeczytają, aby zechcieli możliwie wyczerpująco nań odpowiedzieć.

Wobec tego, że wyższym szkołom rolniczym często robionym bywa zarzut, że charakter ich jest zbyt teoretyczny, będzie niezawodnie bardzo ważnem wiedzieć, jakich zmian w urządzeniu tych szkół koła rolnicze by pragnęły.

Rozważenie sprawy organizacji wyższych szkół rolniczych jest obecnie także z tego powodu bardzo pożądaną, że istnieją w sferach miarodajnych projekty zwiększenia w niektórych z tych szkół lat studyów rolniczych teoretycznych do 4-letnich.

W tej myśli, Wydział uprasza o możliwie rychłe nadesłanie odpowiedzi na niniejszy kwestyionaryusz pod adresem: Wydział Tow. dla popierania polskiej nauki rolnictwa. Kraków, Grodzka 53.

Pytania.

I. Jakie ma zadanie wyższy zakład naukowy rolniczy? Czy ma wyrobić znajomość podstaw przyrodniczych i zasad techniki rolniczej oraz przygotować do należytego rozumienia zjawisk, z jakimi się w przyszłości wychowaniec spotykać będzie, czy też ma obok tego wprowadzić wychowanka już podczas studyów o tyle w praktykę rolniczą, aby bezpośrednio po ukończeniu szkoły mógł odrazu samodzielnie prowadzeniem gospodarstwa się zająć?

Dla jaśniejszego przedstawienia swojego poglądu, uprasza się o podanie jako przykładów takich kwalifikacji praktycznych wychowanka, które w myśl wyrażonego poglądu uważać należy za niezbędne.

II. Wobec potrzeby oparcia studyów rolniczych na gruntownem przyswojeniu przez wychowanców zasad przyrodniczej wiedzy, oraz podstaw nauk ekonomicznych i następnie dopiero wyłożenia całego szeregu nauk ściśle fachowych, — 3-letni okres nauki, w zakładach naukowych zazwyczaj praktykowany, stanowczo okazuje się niewystarczającym i rozszerzenie go do lat 4-letnich przedstawiałyby wielkie korzyści. Z drugiej strony następuje pytanie, czy rozszerzenie takie nie przedstawiałyby dla większości młodzieży z praktycznych względów zbyt wielkich nie-

dogodności? Czy wobec tego bardziej pożądanem jest 3-letni, czy 4-letni kurs nauk?

- III. Czy jest koniecznem własne gospodarstwo przy wyższej szkole rolniczej? Jak sobie należy wyobrażać korzystanie z tego gospodarstwa? Czy ma być ono terenem wyłącznie doświadczalnym i demonstracyjnym, czy też ma być przeznaczone zarazem do tego, by uczniowie już podczas studyów wdrażani byli w praktykę? W razie oświadczenia się za tem drugiem, zapytujemy, w jaki sposób to wdrażanie w praktykę miałyby się odbywać?
- IV. Czy praktykę przed studyami wychowawca należy uważać za konieczną czy nie? Jak długo trwać ma praktyka po studyach przed objęciem samoistnego gospodarstwa i czy korzystniejsza będzie dłuższa praktyka w jednym, czy też krótsza w kilku gospodarstwach?
- V. Czy Towarzystwa rolnicze mogłyby zająć się pośredniczeniem w wyszukiwaniu odpowiednich praktyk i jakby to zorganizowały?
- VI. Jakieby W. Pan jeszcze miał postulaty w sprawie wyższego wykształcenia rolniczego?

W imieniu Wydziału Tow. dla popierania polskiej nauki
rolnictwa:

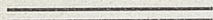
Członek Wydziału
Rogóyski.

Prezes
Godlewski.

Zgłoszenia na członków przyjmuje:

**Wydział Towarzystwa dla popierania polskiej nauki
rolnictwa.**

Kraków, Grodzka 53; Collegium juridicum.



Nakładem Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

Kraków, 1903. — Drukarnia Uniw. Jagiell. pod zarządem J. Filipowskiego.

